

Anna Sulimowicz

Imiona Karaimów z Halicza

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 1(8), 3-5

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Imiona Karaimów z Halicza

First names of Halicz Karaims

The members of Karaim community in Halicz used to have two, sometimes even three first names: a religious name, called the shem ha-kodesh (holy name), a secular name called kinnui and a name in a diminutive form. The religious name was a Hebrew name. It generally appears in connection with religious observances, for instance on a tombstone. The secular name appears in civil documents (contracts, school certificates etc.). Diminutive form, sometimes even not connected in an apparent way to other two names, was used in everyday life. Karaims from Halicz had a strong tradition that mandated that a baby be named a deceased relative. New-born child was typically named for a grandfather or a grandmother. If the grandparents were still alive, a baby would be named after other relatives, great-grandparents or siblings of one of the parents. Child could also be given the same name as a sibling who had previously died. As a result of this practice we find a definite group of names (18 for males and 12 for females), staying in use in Halicz community and repeating every other generation within families.

Halicy Karaimi posługiwali się dwoma, a niekiedy nawet trzema imionami: imieniem religijnym, stosowanym podczas wszelkich ceremonii o charakterze religijnym i podanym na sporządzonym w języku hebrajskim epitafium na nagrobku, imieniem świeckim, używanym z kolei we wszelkich czynnościach urzędowych (szkoła, praca, sąd), mającym czasem spolonizowaną formę imienia religijnego lub będącym jego powszechnie przyjętym zamiennikiem oraz zdrobnieniem, które nie zawsze musiało być w wyraźny sposób związane z pozostałymi imionami.

Praktyka posługiwania się równolegle dwoma rodzajami imion nie jest charakterystyczna wyłącznie dla Karaimów. Imiona religijne (szem ha-kodesz – imię święte) i świeckie (kinnui) stosowali Żydzi. Również współcześni Turcy nader często nadają dzieciom pierwsze imię muzułmańskie, pochodzenia arabskiego (np. Mehmet czy Ali) i drugie, świeckie, najczęściej tureckie (wybierane ze względu na jego walory estetyczne). Dość charakterystyczne dla Karaimów z Halicza jest natomiast posługiwanie się zdrobnieniem nie zawsze powiązaniem z dwoma pozostałymi imionami.

Źródłem informacji o imionach jest przede wszystkim wypis z ksiąg metrykalnych, sporządzony w styczniu 1940 r, gdy władze radzieckie nakazały przekazanie wszelkich akt stanu cywilnego do organów radzieckiej administracji. Zgodnie z informacjami uzyskanymi od nieżyjącej już Janiny Eszwowicz (1931-2003), w ciągu jednej nocy przepisano księgi ślubów, urodzin i zgonów, by następnego dnia rano oddać dokumenty, po których później ślad zaginął. Księgi obejmowały prawdopodobnie okres od ok. 1830 roku (prawdopodobnie wcześniejsze zapisy spłonęły

w wielkim pożarze, który miał miejsce w tym czasie). Zapisy dotyczące urodzeń rozpoczynają się w 1830 r., zgonów w 1835 r., ślubów w 1831 r. Wypis jest skrótowy i niekompletny – pominięto wiele cennych z dzisiejszego punktu widzenia danych, jak np. imiona rodziców i nazwiska świadków przy ślubach, nazwiska panięskie matek oraz imiona i nazwiska kumów (rodziców chrzestnych) przy narodzinach czy miejsca i przyczyny zgonu. Dane te byłyby cenne nie tylko ze względów genealogicznych, ale też pozwoliłyby zorientować się co do stosunków towarzyskich czy warunków ówczesnego życia. Mimo to wypis pozostaje najlepszym źródłem o oficjalnie nadawanych imionach. Nieco informacji o imionach używanych na zewnątrz znaleźć można w dokumentach urzędowych (np. umowach, różnego rodzaju aktach itp.).

Źródłem informacji o imionach „świętych” są przede wszystkim nagrobki z karaimskiego cmentarza, położonego w podhalickiej wsi Załukiwe (Załukwa), na wysokim brzegu Dniestru – zostały one szczegółowo opisane w „Karaimskie kładowyszcze bila Halyca”¹. Imiona zawierają także notatki dotyczące genealogii kilku rodzin sporządzone w latach 60. przez szamasza Mojżesza Szulimowicza (1882-1974) – małe karteluski zapisane w języku karaimskim alfabetem hebrajskim. Imiona religijne występują także w zapiskach ważnych wydarzeń z życia rodzinnego na wewnętrznej stronie okładki modlitewników. Z kolei imiona używane w rodzinie Eszwowiczów poznać można ze zbioru *kyna* (elegii żałobnych), których zbiór się zachował.

Z zachowanych listów, głównie z lat 30-tych, niestety nie starszych, można poznać używane zdrobnienia. Podobne informacje znajdują się niekiedy w podpisach na odwrocie fotografii. Nieocenionym i bezsprzecznie najlepszym źródłem informacji pozostają oczywiście członkowie karaimskiej społeczności z Halicza².

Wybór imienia dziecka

Imiona nadawano dzieciom nie kierując się gustem, modą czy znaczeniem imienia, ale zwyczajem nadawania nowonarodzonemu imienia nieżyjącego bliskiego krewnego. Najstarszy syn otrzymywał najczęściej imię dziadka ze strony ojca. Jeżeli dziadek jeszcze żył w momencie narodzin wnuka, dziecko otrzymywało imię po swoim pradziadku lub po nieżyjącym bracie ojca, po dziadku ze strony matki, w dalszej kolejności po braciach ojca i dziadka. Kolejni synowie byli nazywani po braciach ojca lub po dziadku ze strony matki, ewentualnie braciach matki itd. Wydaje się, że o wyborze, po którym krewnym miało dziecko nosić imię, decydował w znacznej mierze także sentyment żywiony wobec zmarłego. Dziewczynki otrzymywały imię po babci ze strony ojca, babci ze strony matki, po którejś z prababek lub po siostrze ojca, siostrze matki. Zdarzały się wypadki nadawania najstarszemu synowi

¹I. Jurchenko, O. Kefeli, N. Jurchenko, O. Beregovskij „Karaimskie kładowyszcze bila Halyca. Katalog nadmołnyhych pamiatnikiw”, Lviv – Halyč 2000

²Coraz mniej liczni, niestety - obecnie w Haliczu mieszkają zaledwie dwie osoby, w sumie halickich Karaimów pozostało nie więcej jak 12 osób.

imienia krewnego ze strony matki – nie zawsze dlatego, że krewni ze strony ojca jeszcze żyli. Być może miała tu też znaczenie pozycja społeczna rodziny matki.

Spotyka się także nadawanie imienia po znanej i szanowanej osobie, przy czym pokrewieństwo między nią a nowonarodzonym nie musiało wcale być bliskie. Np. gdy 28.01.1851 r. zmarł halicki hazzan Abraham Leonowicz, w ciągu 2 lat od jego śmierci imię Abraham nadano sześciu chłopcom (czterem z rodziny Leonowicz, po jednym u Szulimowiczów i Nowachowiczów – w tych dwóch ostatnich rodzinach nie było to często spotykane imię).

Nie nadawano imion noszonych przez żyjących bliskich krewnych (choć dość często zdarzało się, że synowie dwóch braci mieli to samo imię – obaj zostali nazwani po dziadku). Zasada ta była dość ściśle przestrzegana. Uważano bowiem, że nadanie nowonarodzonym imienia po żyjącym wstępnym lub innym starszym krewnym „wypchnęłoby” starszego imiennika na tamten świat³. Nie unikano natomiast nadawania tego samego imienia kolejnemu dziecku, jeżeli jego starszy brat czy siostra, noszący to imię, zmarł w dzieciństwie – nadawano imię „do skutku”.

Ta praktyka spowodowała, że w Haliczu istniała stała pula pozostających w użytku imion religijnych – męskich i żeńskich. Siłą rzeczy równie niewielkie, choć z pewną możliwością modyfikacji, były możliwości wyboru odpowiadających im imion świeckich.

Dobór imion świeckich

Odpis rejestrów urodzeń zaczyna się w 1830 r. Początkowo w spisie przeważają hebrajskie lub spolszczone formy imion (często w formie już zdrobniałej), potem pojawiają się stopniowo polskie odpowiedniki imion hebrajskich, by potem (lata 20- i 30-te) ustąpić miejsca popularnym imionom polskim, na podstawie których nie zawsze można się domyślić ich religijnego odpowiednika (Ada, Regina, Tamara, Mira, Irena, Zenon, Bogusław, Emanuel, Gabriel, Teresa, Walentyna). Wybór takich niespotykanych poprzednio imion mógł wynikać zarówno z mody i chęci dostosowania się do niekaraimskiego otoczenia i w wyniku tego zaniechania tradycji, jak i z faktu, że część małżeństw z tego okresu była zawierana z osobami pochodzącymi z innych gmin, gdzie w użytku pozostawały inne imiona.

Na podstawie zapisów urodzin i zgonów (imię zapisane przy urodzeniu i imię przy śmierci danej osoby bywają różne) można zauważyć pewne prawidłowości związane z odpowiednikami imion religijnych.

W wypadku niektórych imion stosowano spolszczoną formę hebrajskiego imienia, np.

Szemoel – Samuel
 Mosze - Mojżesz
 Avraham – Abraham
 Josef - Józef
 Icchak – Izak
 Szelomo - Salomon
 Szelomit - Salomea
 Zacharia - Zachariasz
 Chana – Anna
 Simcha - Szymon
 Rivka – Rebeka (1 przypadek)

³Tak ten zwyczaj interpretowała Janina Eszwowicz.

Jakow - Jakub

Niektóre imiona nie występowały jednak w postaci polskiego odpowiednika, mimo jego istnienia, np. Nowach – a nie Noe.

Imię Jezua występuje w typowo halickiej formie Eszwa, w późniejszych latach Ezua, imię Szalom zaś jako Szulim.

Nie zawsze oczywiście stosowano odpowiednik – w spisie pojawiają się także hebrajskie formy imion (np. Zarach czy Mordechaj), które nie mają formy spolszczonej.

Świeckie imię było dobierane również na podstawie jego brzmieniowego podobieństwa do imienia religijnego:

Mordechaj – Marek, Marceli
 Abraham – Adolf
 Levi – Leon
 Dewora – Dorota, Domicela
 Malka – Malwina, Amalia,
 Sara – Sabina

W niektórych wypadkach trudno stwierdzić, dlaczego stosowano taki, a nie inny odpowiednik – np. dla imienia Ruchama stosowano odpowiednik Janina, Riwka stawała się Liną (ale także Regina). Niekiedy „źródłem” imienia świeckiego była forma zdrobniała imienia religijnego, np. Ester – Stesia – Stefania, Szelomit – Sionia – Sonia – Zofia lub Mojżesz – Monio – Mundek – Edmund, Zygmunt.

Nie stosowano praktyki tłumaczenia imion, to znaczy dobierania imion polskich odpowiadających znaczeniowo imionom hebrajskim.

Niektóre imiona polskie były stosowane jako odpowiednik dwóch imion religijnych, np. Leonem mógł zostać zarówno Szalom, jak i Lewi. Co ciekawe, imię Lewi ani razu nie pojawia się w spisie w formie hebrajskiej, jedynie jako Leon, podobnie jak Szemoel jest zawsze Samuelem. O tym, że imiona te były stosowane w spolszczonej formie już od dawna, świadczą nazwiska: Leonowicz, Samuelowicz, Abrahamowicz. Nazwiska są też świadectwem, że również wtedy były w użyciu takie formy imion, jak Eszwa (Eszwowicz) czy Szulim (Szulimowicz)⁴.

Zdrobnienia

Zdrobnienia były stosowane nagminnie – widać to bardzo wyraźnie np. w rejestrach zgonów, gdzie zmarli figurują często pod zdrobniałą formą imienia, ale także w rejestrze urodzin, gdzie od razu wpisywano imię w zdrobniałej formie: Sałoś, Mortko, Icko, Mincia, Nesia, Siunek, Malcia, Sionia, Stesia, Masia. Forma zdrobniała Tyncia od Ester jest zaświadczona także na jednym z nagrobków⁵ jako imię świeckie. Od form zdrobniałych zostały utworzone

⁴Po I zaborze w 1772 r. władze austriackie wprowadziły w Galicji Wschodniej obowiązek przyjęcia nazwisk przez Żydów (i Karaimów), potwierdzony kolejnym aktem w 1787 r. Karaimi halicycy przyjęli nazwiska utworzone od imienia ojca – co wyraźnie widać w drzewach genealogicznych (imię ojca osoby, która w momencie nadania nazwisk była głową rodziny). Mogło się też wtedy zdarzyć, że dorosły bratanek miał inne nazwisko niż jego stryj – każdy przyjął je po swoim ojcu.

⁵I. Jurchenko i inni, „Karaimskie kładowyścę bila Halyča. Katalog nadmohylnych pamiatnikiw”, Lviv – Halyč 2000 s. 26 – nagrobek Tynci Eszwowiczowej z Nowachowiczów z częścią epitafium w języku polskim.

nazwiska Mortkowicz, Moskowicz, Ickowicz.

Na ogół rozpoznanie, od jakiego imienia pochodzi forma zdrobniała nie nastręcza trudności: Zacharko od Zachariasza, Nowcio od Nowacha itp. Nie zawsze jest to jednak tak jednoznaczne, np. Mundek może być zdrobnieniem Mojżesza (częściej) i Mordechaja (rzadziej), Siunek to Ezua (najczęściej), ale także Simcha czy Abraham. Niekiedy związek pomiędzy imionami religijnym i świeckim oraz zdrobnieniem jest całkowicie niewidoczny, np. Szemoel – Józef – Mieczek.

Imiona podwójne

Sporadycznie spotyka się podwójne imiona u mężczyzn, jeden wypadek podwójnego imienia u kobiety (w późnym okresie – Teresa Anna ur. 1943). Szczególnie często podwójne imiona nadawano w rodzinach Leonowiczów (7), Szulimowiczów i Abrahamowiczów (po 6), Mortkowiczów (3 – to samo imię Mordechaj-Szałom), Ickowiczów (2), Po 1 przypadku zanotowałam u Eszwowiczów, Nowachowiczów, Samuelowiczów. Być może chodziło o odróżnienie dwóch osób urodzonych w podobnym czasie o tym samym imieniu (np. u Abrahamowiczów po zmarłym w 1875 r. Zachariaszu wnukowie: po 1. synu Zachariasz, ur. 1876, po 2. synu Zachariasz-Izak – ur. w 1878 r.) Czasem drugie imię w praktyce świeckiej pomijano, np. Jezua-Josef Mortkowicz, ur. 1802, w rejestrze zgonów figuruje tylko jako Józef, ale na hebrajskim epitafium pod oboma imionami.

Imiona najczęściej i najrzadziej nadawane

Jak już wspomniałam, zwyczaj nadawania imion po zmarłych krewnych doprowadził do tego, że w użytku była stale ta sama grupa powtarzających się imion. „W obiegu” pozostawało osiemnaście imion męskich: Abraham, Beniamin, Dawid, Izak, Jakub, Jehuda (także Juda), Eszwa (Ezua, czyli Jezua), Józef (Josef), Leon (Lewi), Mordechaj (także Marek, Marcełi), Mojżesz (Zygmunt), Nowach, Szałom, Salomon (Szelomo), Szymon (Simcha), Samuel (Szemoel), Zarach, Zachariasz (Zachar). Używano następujących imion żeńskich (łącznie dwunastu): Chana (Anna), Dewora (Dorota, Domicela), Ester (Stesia, Stefania), Malka (Malwina, Amalia), Menucha (Mina, Mincia), Nesia (Nechama), Rachel (Helena), Ruchama (Janina), Ryfka (Lina, Rebeka, Regina, Róża), Sara (Sabina), Szełomit (Zofia) oraz Binia (Bincia - być może jednak jest to zdrobnienie od Sabiny-Sary?).

Najpopularniejsze imiona męskie (zarejestrowano 276 narodzin chłopców w l. 1830-1969) to:

- Samuel (43 razy, w tym 3 razy jako drugie),
- Mojżesz (26 razy)
- Józef (26 razy, w tym 2 jako drugie)
- Izak (23 razy, w tym 3 jako drugie)
- Szymon (20 razy, w tym 5 jako drugie)

Najpopularniejsze imiona żeńskie (w wyżej podanym okresie zarejestrowano 235 narodzin dziewczynek) to:

- Sara/Sabina (35 razy)
- Szełomit (25 razy)

- Malka/Malwina/Amalia (24 razy)
- Menucha i Ester (po 23 razy)

Najrzadziej nadawane imiona to Dawid (1 raz), Beniamin (2 razy), Nesia (6 razy).

Ponieważ ściśle przestrzegano zasady nadawania imion po nieżyjących krewnych, pewne imiona były częściej spotykane w pewnych rodzinach niż w innych:

ABRAHAMOWICZ

- Samuel 7, Izak 7, Mojżesz 6; ani razu Jehuda, Simcha tylko 2. Jedyne Dawid;
- Malka i Sara po 5 (brak wyraźnych preferencji); ani razu Rachela;

ESZWOWICZ

- Samuel 9, Eszwa i Izak po 5; ani razu Szałom; Beniamin – 1 wypadek (po krewnym matki pochodzącym jednak nie z Halicza, a z Łucka)
- Sara/Sabina 9, Salomea 6, Nesia 3, ani razu Ryfka;

ICKOWICZ

- Samuel 5, Eszwa 4; ani razu Mordechaj, Zarach, Zachariasz, Jakub
- Ruchama 5, Mina 5; ani razu Ryfka, Chana;

LEONOWICZ

- Szymon/Simcha 8, Samuel 9 (2 jako 2.), Abraham 6 (1 jako 2.), ani razu Jehuda, Nowach, Szałom, Zarach;
- Sara 7, Malka 6, Mincia 5, Ruchama 1, ani razu Rachela, Chana;

MORTKOWICZ

- Mojżesz 5, Józef 4, Mordechaj-Szałom 3, ani razu Abraham, Jakub, Juda, Leon, Nowach, Zachariasz;
- Malka, Sara, Szełomit po 3, ani razu Ruchama;

SAMUELOWICZ

- Józef 4, Zachariasz 2, ani razu Jakub, Leon, Mordechaj/Marek, Szałom;
- Dewora/Dorota/Domicela 5, Rachela i Sara po 3;

SZULIMOWICZ

- Samuel 8 (1 raz jako 2), Mojżesz i Eszwa po 5 (1 raz jako 2.), Józef 5, ani razu Jakub, Jehuda;
- Ester 6, Ryfka 5, Szełomit 5, Anna 4.

Anna Sulimowicz

Referat wygłoszony na sesji poświęconej pamięci dra Zygmunta Abrahamowicza w Krakowie 20.04.2004 r.